

W poszukiwaniu
prawdy zbawiennej?
Ogólny zarys
modelowego przebiegu
dysputy wyznaniowej
w Rzeczypospolitej Obojga
Narodów (XVI–XVII w.)

Magdalena Ryszka-Kurczab

UNIwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0002-4175-9414

ABSTRACT

Searching for the truth necessary for salvation? General Outline of the Religious Dispute in the Polish-Lithuanian Commonwealth (16th–17th century)

The progress of the Reformation in the Polish-Lithuanian Commonwealth, significantly gaining momentum since the 1570s, contributed to the development of religious tolerance in the Crown and Lithuania and caused that public religious disputes became an attractive tool for religious canvassing. The early modern confessional disputatio was modelled at that time on the Latin disputatio, which had been functioned in schools and universities as an effective method of teaching, studying and examination. The paper aims to reconstruct the general outline of the religious disputation in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the later 16th and early 17th centuries. The analysis and theses of Donaldo Felipe presented in his book *The Post-Medieval 'Ars Disputandi'* (1991) serve as a methodological point of reference. The article examines on the area of Polish sources

realisations of each of the key disputational moves: *thesium propositio*, *obiectio*, *assumptio*, *responsio* or *solutio*, *exceptio*.

KEY WORDS: reformation, religious disputes, argumentative strategies

SŁOWA KLUCZOWE: reformacja, dysputy religijne, strategie argumentacyjne

We wstępie do opisu katolicko-kalwinistycznej dysputy na temat pochodzenia Kościoła ewangelicko-reformowanego z 9 stycznia 1616 Marcin Gradowski, relacjonujący przebieg starcia z perspektywy katolickiej, entuzjastycznie wychwalał korzyści płynące z polemiki:

Filozofowie, medykowie, jurystowie, teologowie zwyczajem starowiecznym po wszystkim świecie mają między sobą częste a gęste dysputy [...] dysputy królestwom pokój przynoszą, bo potężnymi dowodami wszelkie kontrowersje albo spory bywają rozstrzygnięte. Dysputy dowcipy polerują, bo jako żelazo o żelazo, tak rozum o rozum na dysputacjach się ostrzy. Dysputy prawdę objaśniają, bo dysputacja przewiewa i roztrząsa wszystko uważnie, tak iż plewy od ziarna, fałsz od prawdy łącznie mogą być rozeznane. *Disputando veritas invenitur* [do prawdy dochodzi się na drodze dysputy] mówią juryskonsultowie, wszelkie nauki wyzwolone inaczej do swej perfekcyj nie przysły, jedno przez dysputy ludzi uczonych. Ludzie uczeni dysputując z sobą o rzeczach, co w nich widzieli gruntownego, to stanowili, co niepewnego, to odrzucali. Tak urosły nauki¹.

Postrzeżenie dysputy jako metody służącej rozstrzygnięciu „wszelkich kontrowersyj albo sporów”, metody

¹ M. Gradowski, *Relacja prawdziwa dysputy nowogrodzkiej, która się działa dnia 9 stycznia roku Pańskiego 1616*, Wilno: Jan Karcan [b.r.], k. Br.

2 W średniowieczu dobrze był znany i szeroko rozpowszechniony (m.in. za pośrednictwem *Questiones elencorum* Jana Burydana) podział dysputy na cztery rodzaje: dydaktyczną lub naukową (*disputatio doctrinalis*), dialektyczną (*disputatio dialectica*), pejrastyczną, ćwiczebną (*disputatio temptativa*) oraz sofistyczną (*disputatio sophistica vel litigiosa*). Systematyka ta nawiązywała do czterech rodzajów argumentacji wyodrębnionych przez Arystotelesa w *Topikach* (*Top.* VIII 159a25-39) i w traktacie *O dowodach sofistycznych* (*De Sophisticis Elenchis*, 165b1-12), zob. L.M. De Rijk, *Logica Modernorum*, Assen 1962, s. 91–92; O. Weijers, *In Search of the Truth. A History of Disputation Techniques from Antiquity to Early Modern Times*, Turnhout 2013, s. 77; M. Markowski, *Teoretyczne podstawy dialogu filozoficznego i teologicznego na średniowiecznych uniwersytetach*, „Studia Warmińskie” 2004–2005, s. 37. Były to formy dysputy szkolnej i mimo różnicy celów dla wszystkich charakterystyczne było testowanie poprawności rozumowań za pomocą logiki, co jest też znamiennej cechą pozaszkolnych dysput wyznaniowych, które omawiam w tekście.

3 Była to koncepcja logiki bardzo różna od współczesnych ujęć, wzorowanych na matematyce. Na średniowiecznych uniwersytetach kontekstem właściwym dla ogółu argumentacji i argumentowania, a nawet szerzej – intelektualnego myślenia – był właśnie spór, zob. M. Yrjönsuuri, *Preface* [w:] *Medieval Formal Logic. Obligations, Insolubles and Consequences*, M. Yrjönsuuri (ed.), Dordrecht–Boston–London 2000, vii.

4 O. Weijers, *In Search of the Truth...*, s. 119.

5 Zob. *ibidem*, s. 119–176; *eadem*, *The Various Kinds of Disputation in the Faculties of Arts, Theology and Law*

dochodzenia do prawdy, ugruntowywania nauki i wiedzy oraz „polerowania dowcipów”, czyli wyostrzenia intelektu, miało swoje źródła w ówczesnych poglądach na dysputę szkolną, której podstawowe formy i funkcje wykrystalizowały się jeszcze w okresie wcześniejszym, na przestrzeni XIII–XV stulecia w prężnie rozwijających się średniowiecznych uniwersytetach². Tam też *disputatio* została ściśle powiązana z metodą sylogistyczną oraz dialektyką, pojmowaną – w nawiązaniu do sposobu jej ujęcia przez Arystotelesa w *Topikach* – jako narzędzie w dyskusji między dwoma adwersarzami, pytającym (gr. *ho eroton*) i odpowiadającym (gr. *ho apokrinomenos*)³. Z lektury statutów uniwersyteckich wiemy, że dysputa (*disputatio*) była w średniowieczu praktykowana na wszystkich czterech wydziałach: sztuk, teologii, prawa oraz medycyny⁴, do czego zresztą w cytacie autorstwa Gradowskiego nawiązują wymienieni z początku „filozofowie, medykowie, jurystowie, teologowie”. Dysputa scholastyczna stanowiła – obok wykładu (*lectio*) – podstawową metodę kształcenia służącą ćwiczeniu uczniów w myśleniu, argumentowaniu, pomagającą w utrwalaniu treści poszczególnych przedmiotów oraz nieodzowną w zdobywaniu stopni akademickich⁵. Towarzyszyła ponadto uroczystym chwilom w życiu wspólnot akademickich, uświetniając różnego rodzaju okoliczności, m.in. inaugurację i zakończenie roku akademickiego. Dzięki sylogistycznej metodzie oraz charakterystycznemu sposobowi organizacji dysputa doskonale nadawała się do podejmowania kwestii spornych. Miała na celu ustalanie, które z dwóch sprzecznych stanowisk jest prawdziwe, oraz służyła pokonywaniu przeciwnika.

Jednak szkolne cele dysputy i jej wyidealizowana wizja, jakkolwiek wciąż żywe w kulturze XVI i XVII w.⁶, nie miały wiele wspólnego z rzeczywistością dysput wyznaniowych z okresu reformacyjnych sporów. Konflikty te były zasadniczo prowadzone za pośrednictwem różnych form „rozmowy o religii” (*Religionsgespräch*), spośród których dwie można uznać za podstawowe: dysputę

akademicką właśnie oraz spotkanie o charakterze synodalnym⁷. O ile to drugie dobrze służyło swobodnej wymianie argumentów w intencji poszukiwania stanowiska kompromisowego, to spór akademicki ze względu na swoją silnie sformalizowaną i dialektyczną strukturę wychodził od spolaryzowanych stanowisk, by docelowo uznać jedno z nich za prawdziwe, a drugie odrzucić jako błędne⁸. Dlatego właśnie dysputa wyznaniowa w swojej formie szkolnej, realizowana jednak poza uniwersytetami i akademiami, przyczyniała się do eksponowania i utrwalania rozbieżności dogmatycznych, a nie do ich przewyżniania, jak idealistycznie pisał o tym Gradowski. Eskalację konfliktu powodował również fakt braku arbitra, który mógłby autorytatywnie stwierdzić zwycięstwo którejś ze stron sporu⁹. Prawie zawsze milcząco zakładano, że zwycięzcą będzie ten, kto z pomocą logiki wygra dysputę. W praktyce jednak obie strony czuły się triumfatorami, a już na pewno w ich propagandowym interesie leżało obwieszczenie wszystkim wokół własnego zwycięstwa. Po zakończonej dyspucie publikowano więc drukowane relacje z jej przebiegu, by za ich pośrednictwem przekonać czytelników do własnej wersji zdarzeń (aby uwiarygodnić przekaz, stosowano retoryczne techniki sugerujące bezstronność opisów, w rzeczywistości jednak służyły one sterowaniu lekturą)¹⁰. W tego rodzaju relacjach zwykle szczegółowo streszczano naprzemienne ruchy dysputantów, co umożliwia nam dziś odtworzenie całych strategii argumentacyjnych, którymi się posługiwano. Największą trudność sprawia uważna ocena poszczególnych dysputacyjnych posunięć jako prawomocnych bądź nie, w odniesieniu zarówno do zasad logiki, jak i reguł rządzących samą dysputą. Niewątpliwie rzetelna ocena przebiegu polemiki i możliwość wskazania strony, która radziła sobie w niej lepiej, nie są możliwe bez znajomości ówczesnej *ars disputandi*.

Celem artykułu jest właśnie rekonstrukcja w ogólnym zarysie modelowego przebiegu dysputy wyznaniowej z omawianego okresu. Wiedza na temat poszczególnych

(ca. 1200–1400) [w:] *Disputatio (1200–1800)*, M. Gindhart, U. Kundert (eds.), Berlin–New York 2010, s. 21–31.

6 Pomijam w tym miejscu humanistyczną krytykę scholastycznej *disputatio*. Krytyka ta do pewnego stopnia również wpłynęła na transformację wczesnonowożytnej *disputatio*. Na temat przekształceń dysputy w okresie wczesnej nowożytności zob. O. Weijers, *In Search of the Truth...*, s. 177–207; *eadem*, *The Development of Disputation between the Middle Ages and Renaissance* [w:] *Continuities and Disruptions between the Middle Ages and the Renaissance*, C. Burnett, J. Meirinhos, J. Hamesse (eds.), Turnhout 2008, s. 139–150; K. Chang, *From Oral Disputation to Written Text. The Transformation of the Disputation in Early Modern Europe*, „History of Universities” 2004, vol. 19, no. 2, s. 129–187; I. Angelelli, *The Techniques of Disputation in the History of Logic*, „The Journal of Philosophy” 1970, vol. 67, no. 20, s. 800–815.

7 Th. Fuchs, *Konfession und Gespräch. Typologie und Funktion der Religionsgespräche in der Reformationszeit*, Köln 1995, s. 7.

8 *Ibidem*. Zob. H. Jedin, *An welchen Gegensätzen sind die vortridentinischen Religionsgespräche zwischen Katholiken und Protestanten gescheitert*, „Theologie und Glaube” 1958, Bd. 48, s. 50–55.

9 W rzeczywistości uniwersyteckiej rolę arbitra pełnił zawsze nauczyciel (*Magister*), organizujący dysputę. Był on zobowiązany do sporządzenia pisemnego sprawozdania z dysputy, zwanego *determinatio magistri*, i do wskazania zwycięzcy.

10 Zob. M. Ryszka-Kurczab, „Aby każdy miłośnik prawdy onej szukając, z czytania jej dojąć mógł”. *Sposoby uwiarygodniania przekazu w szesnastowiecznych*

relacjach z polskich dysput wyznaniowych, „Terminus” 2018, t. 20, z. 2(47), s. 180–193.

¹¹ Inne prace dotyczące reguł rządzących wczesnonowożytną dysputą: I. Angelelli, *op.cit.*; J.E. Ashworth, *Renaissance Man as Logician: „Josse Clichtove (1472–1543) on Disputations, „History and Philosophy of Logic”* 1986, no. 7, s. 15–29. Na temat logiki w tym okresie zob. W. Risse, *Logic der Neuzeit*, vol. 1–2, Stuttgart 1964; J.E. Ashworth, *Language and Logic in the Post-Medieval Period*, Dordrecht 1974.

¹² Mam na myśli detaliczne opisy ośmiu dysput z lat 1581–1616: 1. katolicko-ariańskiej dysputy w Śmiglu z 27 grudnia 1581, jej tematem było przedwieczne bóstwo Chrystusa; 2. dysputy w Lewartowie zorganizowanej jako trójstronna: katolicko-ariańska i katolicko-ewangelicka (13–14 stycznia 1592). Tezy dotyczyły – odpowiednio – przedwiecznego bóstwa Chrystusa oraz transsubstancjacji; 3. dysputy lubelskiej (22–23 maja 1592) na temat przedwieczności Chrystusa. Była to w zamierzeniu kontynuacja dysputy lewartowskiej. Choć zaplanowano ją jako trójstronną, w rzeczywistości starli się w niej wyłącznie katolicy i unitarianie; 4. katolicko-ariańskiej dysputy w Śmiglu (2 lipca 1592) dotyczącej dogmatu Trójcy Świętej oraz chrztu małych dzieci; 5. katolicko-ariańskiej dysputy w Nowogrodku (24–25 stycznia 1594) na temat przedwiecznego bóstwa Chrystusa; 6. głośnej katolicko-kalwinistycznej dysputy w Wilnie (2 czerwca 1599) na temat prymatu papieża; 7. katolicko-unitariańskiej dysputy w Lublinie (9–10 sierpnia 1615); oraz 8. katolicko-kalwinistycznej dysputy w Nowogrodku (9 stycznia 1616) o tym, że Kościół ewangelicki bierze swój początek od Lutera i Kalwina, a nie od Chrystusa i apostołów. Łącznie chodzi o 12 tekstów.

etapów dysputy (*obiectio, assumptio, solutio, exceptio...*) oraz powiązanych z nimi argumentacyjnych ograniczeń i zobowiązań jest konieczna dla pełniejszego wglądu w XVI- i XVII-wieczną kulturę dysputacyjną Korony i Litwy oraz zrozumienia sposobów wykorzystywania tej formy prowadzenia sporów religijnych do celów propagandy wyznaniowej (tym bardziej że dysputa była wciąż postrzegana jako pewna i obiektywna metoda dochodzenia do prawdy).

Wobec dotychczasowego braku szczegółowych badań nad teorią dysputy w XVI-wiecznej Rzeczypospolitej za punkt odniesienia posłużą mi ustalenia, które sformułował Donald Felipe w książce *The Post-medieval ‘Ars Disputandi’* (1991), przynoszącej najpełniejsze omówienie nowożytnej metody dysputacyjnej¹¹. Nie stoi temu przedsięwzięciu na przeszkodzie fakt, że Felipe swoje ustalenia oparł zasadniczo na źródłach przynależących do okresu tzw. drugiej scholastyki, głównie XVII- czy nawet XVIII-wiecznych, a zatem późniejszych niż opisy dysput z Korony i Litwy, którymi dysponujemy¹². Zasadnicze etapy dysputy opisywane w analizowanych przez ww. badacza traktatach logicznych i *artes disputandi* można zidentyfikować we wszystkich znanych mi polskich relacjach z tego rodzaju potyczek wyznaniowych. Oczywiście konkretne realizacje różnią się w poszczególnych źródłach w zależności od tematu, decyzji dysputanta co do wyboru miejsc Pisma Świętego, którymi wspierał przesłanki sylogizmów, czy od jego biegłości w logice i sztuce dysputy. Ze względu na restrykcyjne ograniczenia dotyczące objętości niniejszego artykułu każde z modelowych posunięć dysputacyjnych zobrazuję tylko jednym przykładem, arbitralnie wybranym spośród bogatego materiału egzemplifikacyjnego. Będzie to w miarę możliwości przykład ewidentny, jakkolwiek to dopiero porównanie wielu różnych realizacji danego ruchu pozwala zidentyfikować te, które były bardziej lub mniej udane, właściwe czy niedopuszczalne w świetle zasad rządzących dysputą.

Z moich dotychczasowych analiz wynika, że w omawianym okresie na obszarze Korony i Litwy funkcjonowały równoległe dwa modele dysputy, które odmiennie przypisywały obowiązki argumentacyjne każdemu z adwersarzy. Poniżej zrekonstruję model dysputy, który identyfikuję jako wzorcowy, model alternatywny uznając po prostu za jego wariant.

Modelowy przebieg dysputy wyznaniowej

Charakterystyczną cechą dysputy zarówno szkolnej, jak i pozaszkolnej był podział adwersarzy na respondentę (łac. *respondens* lub *proponens*) i oponenta (łac. *opponens*), przy czym każdy z nich realizował inne zadania w przebiegu starcia. *Opponens* był zwykle stroną, która rozpoczynała właściwą dysputę, chociaż to *respondens* formułował wcześniej tezy (zwane też artykułami) i posyłał je – najczęściej za pośrednictwem osób trzecich – adwersarzowi, zwykle z około dwutygodniowym wyprzedzeniem czasowym¹³. Jeśli zaproponowanych tez było więcej, oponent wybierał jedną spośród nich, a następnie formułował wobec niej „zarzut” (łac. *obiectio*). *Obiectio* w dysputacie przyjmowała kształt sylogizmu (tzw. sylogizm główny, *sylogismus principalis*), którego konkluzja winna być sprzeczna z tezą¹⁴. Zadaniem oponenta nie było zbijanie tezy poprzez bezpośredni atak na nią, czyli np. wykazywanie jej rzekomo błędnego sformułowania czy niezgodności z treścią Pisma Świętego, ale skupiał się on na dowodzeniu przeciwieństwa tezy. Przykładowo: gdy teza dysputy głosiła, iż „Chrystus jest Bogiem przedwiecznym”, wniosek głównego sylogizmu powinien stwierdzać, że „Chrystus nie jest Bogiem przedwiecznym”. Dokładnie jak to miało miejsce np. w dysputacie lubelskiej (22–23 maja 1592), której teza brzmiała: „Iż Jezus Chrystus, Pan a Zbawiciel nasz, jest nie tylko człowiek prawdziwy, ale i Bóg przedwieczny”, a konkluzja sylogizmu sformułowanego przez oponenta, unitarianina Piotra

W przypadku trzech dysput: lubelskiej (1592), wileńskiej (1599) oraz nowogrodzkiej (1616), zachowały się po dwa symetryczne opisy sporządzone z dwóch odmiennych perspektyw wyznaniowych, co pozwala na porównania. Opisy bibliograficzne poszczególnych druków i źródeł rękopiśmiennych zamieszczam w wykazie tekstów źródłowych w bibliografii.

¹³ M. Ryszka-Kurczab, *The terms of conducting vernacular religious disputes in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the later sixteenth and early seventeenth centuries* [w:] *True Warriors? Negotiating Dissent in the intellectual Debate (c. 1100–1700)*, G. Claessens, W. Decock, F. Della Schiava, W. Druwé, W. Francois (eds.), Turnhout 2023 [w druku].

¹⁴ D. Felipe, *The Post-medieval Ars Disputandi* [PhD Dissertation], Austin 1991, s. 83–90.

¹⁵ J. Przylepski [A. Radzywiński], *Dysputacja lubelska ks. Adryjana Radzywińskiego [...] z Statoriuszem ministrem nowokrzęskim o przedwieczności Bóstwa Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa dnia 22 i 23 maja roku 1592*, Kraków: Jakub Siebeneicher, 1592, k. B3r. [podkr. – autorka artykułu].

¹⁶ D. Felipe, *op.cit.*, s. 117–120.

¹⁷ *Ibidem*, s. 121.

Statoriusa Mł., miała postać: „[Chrystus] nie jest Bogiem przedwiecznym”. Cały sylogizm podany został w formie entymematycznej, czyli skróconej, z pominięciem przesłanki uniwersalnej, i został ugruntowany w Piśmie Świętym (dokładnie Mt 13,32):

Pan Chrystus nie wiedział o sądnym dniu. *Marc* 13: „O onym dniu i godzinie żaden nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, jedno Ociec”. To [*scil.* Chrystus] nie jest Bogiem przedwiecznym¹⁵.

Po sformułowaniu *obiectio* ruch wracał do respondenta, którego zadaniem była obrona tezy poprzez atak na główny sylogizm. Ten etap dysputy składał się z *assumptio* (łac. ‘przyjęcie’, ‘zaakceptowanie’) oraz *responsio* (łac. ‘odpowiedź’). *Assumptio* polegała na głośnym i dokładnym (najczęściej dosłownym) powtórzeniu sylogizmu oponenta, w miarę możliwości przy użyciu tych samych słów. Pozwalała respondentowi odkryć, a następnie wyklarować ewentualne niejasności w argumencie oraz zyskać czas, by go przemyśleć i sformułować najlepszą odpowiedź¹⁶.

Bezpośrednio po *assumptio* respondent „odpowiadał” na sylogizm, usiłując go „rozwiązać” (posługiwano się łacińskimi terminami *solvare* – ‘rozwiązywać’, oraz *solutio* – ‘rozwiązanie’ lub ich spolszczonymi odpowiednikami). Celem *solutio* było obalenie sylogizmu poprzez wykazanie, że tkwi w nim błąd. Rozwiązanie sylogizmu pozwalało respondentowi obronić własną tezę. Jedną z fundamentalnych zasad dysputy brzmiała: *ex vero nisi nihil verum* [łac. ‘z prawdy wynika wyłącznie prawda’]¹⁷. Potwierdzała ona z całą mocą dedukcyjny charakter stosowanych w dysputie dowodzeń sylogistycznych, czyli takich, w których, o ile forma dowodu jest poprawna i prawdziwe są obie jego przesłanki, również konkluzja w sposób konieczny musi być prawdziwa. Zatem aby obronić własną tezę, respondent musiał wykazać, że

w sylogizmie oponenta tkwi jakiś błąd, ponieważ jeśli sylogizm byłby poprawny, prawdziwy musiałby być jego wniosek, a wtedy – na mocy relacji logicznych – teza dysputy okazywałaby się fałszywa, co byłoby równoznaczne ze zwycięstwem przeciwnika i zakończeniem polemiki. Dlatego w podręcznikach poświęconych teorii *disputatio* kładziono nacisk na to, by konkluzja głównego sylogizmu była zdaniem sprzecznym z tezą. Tylko bowiem w przypadku relacji sprzeczności zdania nie mogą być ani równocześnie fałszywe, ani równocześnie prawdziwe¹⁸.

Aby nie przegrać dysputy, respondent musiał wykazać, że sylogizm oponenta obarczony jest błędem: albo formalnym (a więc dotyczącym trybu lub figury sylogizmu), albo materialnym (czyli dotyczącym prawdziwości co najmniej jednej z przesłanek). Drogą nieporównanie łatwiejszą, a przy tym zazwyczaj jedyną możliwą (relatywnie rzadko dysputanci popełniali ewidentne błędy formalne), był atak na materialną poprawność sylogizmu. Do wyboru pozostawały dwie strategię – albo zarzut, że któraś z przesłanek jest niewiarygodna (ruch sygnalizowany słowem *nego*, łac. ‘nie pozwałam’), albo poprzez wprowadzenie rozróżnienia (ruch *distinguo*, łac. ‘rozróżniam’).

Przeanalizujmy przykład strategii *nego*, zaczerpnięty z opisu słynnej katolicko-kalwinistycznej dysputy zorganizowanej w Wilnie 2 czerwca 1599 r. przez wojewodę wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”. Temat (teza) dotyczył prymatu papieża: „Iż Pan Chrystus postanowił w Kościele swoim jedną widomą głowę i najwyższego pasterza na miejscu swoim, kiedy do Piotra mówił (Mt 16,18): «Ty jesteś opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój», i (J 21,17): «Paś owce moje»”¹⁹. Sylogizm, sformułowany w ramach *obiectio* przez oponenta, którym był Daniel Mikołajewski (minister zboru kalwińskiego na Kujawach), głosił, że to, co zdaniem Chrystusa nie było konieczne dla jedności Kościoła, tego nie trzeba było ustanawiać. Piotr jako głowa widoma nie był potrzebny dla jedności Kościoła, dlatego nie trzeba było

¹⁸ W przypadku zdań przeciwnych nie może co prawda zachodzić ich współprawdziwość, ale możliwa jest ich współfałszywość. A zatem z faktu wykazania fałszywości wniosku głównego sylogizmu nie wynika jeszcze prawdziwość dysputowanej tezy, bo- wiem oba zdania mogą być po prostu fałszywe. Na temat podstawowych relacji logicznych między zdaniami („kwadrat logiczny”) zob. E. Żarnecka-Biały, *Historia logiki dawniejszej. Teksty i komentarze*, Kraków 1995, s. 51–58.

¹⁹ [M. Śmiglecki], *Dysputacja wileńska, którą miał ks. Marcin Śmiglecki Societatis Iesu z ministrami ewangelickimi [...] o jednej widomej głowie Kościoła Bożego*, Kraków: Drukarnia Łazarzowa, 1599, k. H5r.

²⁰ *Ibidem*, k. E1v.

²¹ *Ibidem*, k. E1v.–E2r. [podkr. – autorka artykułu].

po Chrystusie ustanawiać głowy widomej. Przesłanki mniejszej dowodził Mikołajewski z *Listu św. Pawła do Efezjan* (Ef 4,4–6), w którym apostoł wyliczył wszystkie środki potrzebne do jedności Kościoła (jedno Ciało, jeden Duch, wezwanie do jednej nadziei itp.), ale nie wyliczył wśród nich „jednej widomej głowy Piotra św.”²⁰.

W odpowiedzi Marcin Śmiglecki, który był w dyspucie respondentem, zaatakował właśnie tę przesłankę argumentu, uznając ją za obarczoną błędem:

Nie pozwalam, aby tam Paweł święty wszystkie środki do jedności Kościoła należące wyliczał. Bo zaż nie jest jeden z przedniejszych środków do jedności i społeczności Kościoła sakrament Ciała Pańskiego, o którym Paweł święty (1 Cor 10) pisze: „Wszyscy jedno ciało jesteśmy, gdyż wszyscy jednego chleba jesteśmy uczestnikami”? Oto z tego samego środka jedność ciała tego upatruje Paweł święty. Bo jako członki w jednym ciele będące jednym chlebem się karmią, tak my w jedności Kościoła będący do jednego stołu chodzimy i jednego stołu niebieskiego pożywamy. A przedsię tak zacnego środka do jedności nie wylicza tu Paweł święty. Otóż niedobrze pan minister mówi, aby tu Paweł święty wszystkie środki do jedności należące wyliczał²¹.

Po sformułowaniu przez respondenta *solutio* ruch wracał do oponenta, który starał się obronić swój syllogizm poprzez odparcie zarzutów. Ta faza dysputy nosiła nazwę *exceptio* (łac. ‘oswobodzenie’, ‘uwolnienie’; jako termin prawny *exceptio* miała sens zarzutu procesowego składanego przez pozwanego przeciw skardze powoda). Mikołajewski musiał zareagować na zarzut Śmigleckiego. Skorygował więc dotychczasowe twierdzenie, ale w taki sposób, by móc utrzymać syllogizm: św. Paweł w liście do Efezjan nie wylicza wszystkich

środków, ale „przedniejsze”, a bycie widomą głową to przecież środek przedniejszy. Widać wyraźnie, że na każdym etapie dysputy i w każdym kroku należało być czujnym, ponieważ *respondens* cały czas dążył do tego, by zmusić oponenta do zaprzeczenia samemu sobie, do popadnięcia w sprzeczność.

Strategia rozróżniania polegała z kolei na dostrzeganiu dwuznaczności terminu czy sformułowania użytego w argumencie. Wprowadzano więc rozróżnienie dwóch odrębnych sensów danego słowa. Za przykład ruchu *distinguo* niech nam posłuży *passus* z opisu dysputy lewartowskiej (13–14 stycznia 1592). Dyskutowana teza brzmiała: „Chrystus Pan jest Bogiem przedwiecznym”. Unitarianin Jan Niemojewski, który w tej części starcia odgrywał rolę *opponens*, tak argumentował przeciw tezie: „Bóg przedwieczny początku ani końca nie ma. Ale Chrystus Pan ma początek i koniec. A tak Chrystus Pan nie jest Bogiem przedwiecznym”. Aby rozwiązać ten sylizm, *respondens*, którego rolę w dysputacji przyjął lubelski jezuita Adrian Radzymiński, wprowadził rozróżnienie w przesłance szczegółowej słowami: „*Maiorem concedo, minorem distinguo* [łac. ‘przesłankę ogólną potwierdzam, w szczegółowej wprowadzam rozróżnienie’]: bo Chrystus Pan, ile Bóg nie ma początku, ile człowiek ma początek”²².

Opponens, aby nie przegrać dysputy, miał za zadanie podważyć wprowadzoną przez Radzymińskiego dystynkcję, że Jezus Chrystus miał wiedzieć o dniu sądu jako Bóg przedwieczny, a równocześnie nie wiedzieć o nim jako człowiek. Niemojewski stwierdził, że taka „dystynkcja nie pójdzie”, bo chodzi o Chrystusa całego, a gdyby miała obowiązywać, musiałyby chodzić o dwa różne byty: Chrystusa poczętego i urodzonego oraz Boga przedwiecznego, a to są dwie różne rzeczy²³. Samo wprowadzenie dystynkcji wynikało z dysputacyjnego obowiązku, by zablokować poprzedni ruch przeciwnika. Jego niewypełnienie skutkowałoby przegraną. Natomiast treść tego rozróżnienia miała oczywiście źródło w katolickiej chrystologii, która głosi współistnienie w Jezusie

22 [Wojciech z Kalisza], *Krótkie a prawdziwe opisanie dysputacyjnej, która była w Lewartowie anno 1592 d. 13 i 14 stycznia, w której ks. Radzimiński theses dał, a Calissius rektor lewartowski i ks. Franciszek minister kurowski i pan Jan Niemojewski opugnowali*, Kraków: Sebastian Sternacki, [1592], k. E1v.–E2r. [podkr. – autorka artykułu].

23 *Ibidem*, k. E4r.–E4v.

²⁴ D. Felipe, *op.cit.*, s. 132.

²⁵ A. Kenny, J. Pinborg, *Medieval Philosophical Literature* [w:] *Cambridge History of Late Medieval Philosophy*, N. Kretzmann, A. Kenny, J. Pinborg (eds.), Cambridge 1983, s. 27.

Chrystusie boskiej i ludzkiej natury. Z kolei strategia negowania tej dystynkcji przez Niemojewskiego została ufundowana na unitariańskiej koncepcji natury Chrystusa, który miał się urodzić jako historyczny człowiek i dopiero po swojej męczeńskiej śmierci został przez Boga Ojca podniesiony do rangi Syna Bożego.

Atakowanie poprawności dowodów dedukcyjnych w ich aspekcie materialnym jest zawsze łatwiejsze niż kwestionowanie poprawności formalnej tychże. Strategia *distinguo* była najczęstszą i najefektywniejszą spośród wszystkich wykorzystywanych w dysputach, zarówno do wyprowadzania ataku, jak i do obrony²⁴. Stanowiła prawdziwe „serce wczesnonowożytnej dysputy”²⁵. Wprowadzane rozróżnienia były zazwyczaj, jak w przytoczonym przykładzie, motywowane odmiennymi koncepcjami dogmatycznymi. Przy braku autorytatywnego arbitra sytuacja stawała się więc nierozstrzygalna.

Schemat przebiegu wczesnonowożytnej dysputy wyznaniowej można przedstawić następująco:

(o) *RESPONDENT*: sformułowanie tezy (tez) do dysputy (łac. *thesium propositio*). Przedłożenie jej (ich) przeciwnikowi.

(1) *OPONENT* wybiera tezę i rozpoczyna dysputę, formułując argument w postaci sylogizmu, którego wniosek zaprzecza tezie (*obiectio*).

(2) *RESPONDENT* głośno powtarza sylogizm (*assumptio*), a następnie przystępuje do odpowiedzi (*responsio*) polegającej na rozwiązaniu argumentu oponenta (*solutio*), czyli wykazaniu, że argument nie dowodzi przeciwieństwa tezy.

(3) *OPONENT* reaguje na posunięcia przeciwnika w dysputacie, broni poprawności własnego argumentu poprzez odparcie (*exceptio*) ruchu respondenta. *Onus probandi* jest zawsze po jego stronie.

(4...) Dalsza naprzemienna wymiana ruchów między oponentem i proponentem.

W praktyce istniał też model *disputatio* alternatywny wobec powyższego. Różnica polegała na tym, że pierwszy sylogizm (*sylogismus principalis*) formułował respondent, a nie oponent. Oczywiście w tym przypadku sylogizm dowodził tezy, a nie ją obalał. Skutkowało to przemieszaniem obowiązków respondenta i oponenta w stosunku do prototypowego modelu *disputatio*. Jeśli *respondens* przedkładał tezę, dodatkowo opatrując ją uzasadniającym argumentem, wtedy *oponent* automatycznie przyjmował na siebie rolę atakującego ów sylogizm i dążył do jego odparcia (rozwiązania). W ten sposób prototypowe role respondenta i oponenta w dysputacie ulegały swoistemu odwróceniu.

(1) **RESPONDENT**: formułuje i przedkłada przeciwnikowi tezę do dysputy wraz z sylogistycznym argumentem, który ją wspiera. Teza stanowi w tym przypadku konkluzję sformułowanego sylogizmu.

(2) **OPONENT** powtarza sylogizm (*assumptio*) oraz formułuje *obiectio*, czyli atakuje tezę sylogizmu respondenta.

(3) **RESPONDENT** broni swojego sylogizmu, odpierając zarzuty adwersarza (*responsio*). *Onus probandi* jest po jego stronie.

(4...) Dalsza naprzemienna wymiana ruchów między adwersarzami.

Za przykład dysputy przebiegającej według rzadszego modelu może służyć katolicko-kalwinistyczna dysputa nowogrodzka z 9 stycznia 1616 r. Z kolei raport katolicko-unitariańskiej dysputy zorganizowanej 22 lata wcześniej

²⁶ Zdarzało się niekiedy w czasie dysputy, że przeciwnicy tracili nagle jasność co do swoich argumentacyjnych obowiązków. Współlistnienie komplementarnych modeli dysputacyjnych, skutkujące mieszaniami zadań oponenta i respondenta, dobrze wyjaśnia tego rodzaju sytuacje.

²⁷ Zob. M. Ryszka-Kurczab, „*Aby każdy miłośnik...*”, s. 177–180.

²⁸ *Eadem*, *The terms of conducting...*

w tym samym litewskim Nowogródku dokumentuje możliwość współlistnienia obu modeli w ramach jednego starcia. Była to dysputa dwudniowa (24–25 stycznia 1594), w trakcie której w pierwszym dniu mamy poświadczony rzadszy model dysputy, natomiast drugiego spotkanie przebiegało w sposób prototypowy²⁶.

Wnioski

We wczesnej nowożytności, w zgodzie z dawniejszą, średniowieczną tradycją, *disputatio* nadal postrzegana była jako metoda poszukiwania i ustalania prawdy²⁷. Równocześnie rzeczywistość reformacyjna wymuszała funkcjonowanie dysputy w zmienionych okolicznościach: poza akademiami i ściśle akademickimi celami. W nowych warunkach przede wszystkim brakło instancji mogącej decydować o wyniku starcia. To publiczność przysłuchująca się dysputom w języku polskim w kościołach, zborach czy prywatnych domach stawała się w pewnym sensie ich arbitrem. Podobnie zresztą jak swego rodzaju arbitrem czyniono szerokie grono czytelników drukowanych opisów dysput, wydawanych po głośnych i ważnych starciach przez każdą z zaangażowanych stron. Decyzja o uczynieniu z *disputatio* narzędzia dostępnego szerszej publiczności spowodowała, że deklarowane cele „poszukiwania prawdy zbawiennej” i „zbudowania słuchaczy, przy kim jest prawda” zaczęły współlistnieć z celami religijnej propagandy, co z biegiem czasu i z postępami kontrreformacji dawało tejże propagandzie pierwszeństwo. Podczas publicznych dysput wyznaniowych dochodziło niekiedy do różnego rodzaju nadużyć. Przykładowo manipulowano usadzeniem dysputantów, aby przeciwnik był gorzej słyszany²⁸, innym razem wyszydzano adwersarzy, a nawet podburzano tłumy do rozruchów. Przedmiotem nadużyć bywała również argumentacja, główny oręż w dogmatycznym sporze. Znajomość formalnego modelu dysputy daje nam wgląd w specyfikę i dynamikę argumentacyjnej wymiany podczas polemiki, a ponadto

jest nieodzowna dla rzetelnej oceny przynajmniej części strategii argumentacyjnych. Dokładniejsze poznanie formalnej i konfrontacyjnej struktury dysputy oraz jej agonistycznego charakteru pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego nie mogła się ona stać narzędziem rozwiązywania konfliktów dogmatycznych w okresie reformacji, przeciwnie – powodowała ich eskalację.

BIBLIOGRAFIA

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

- Dysputa lubelska 1615* [w:] Kot S., *Dysputacyj braci polskich katalog z rękopisu Andrzeja Lubienieckiego młodszego*, „Reformacja w Polsce” 1939, nr 9–10, s. 456–464.
- Gradowski Marcin, *Relacja prawdziwa dysputacyjnej nowogrodzkiej, która się działa dnia 9 stycznia roku Pańskiego 1616*, Wilno: Józef Karcan, [b.r.].
- Mikołajewski Daniel, *Dysputacja wileńska, którą miał ks. Marcin Śmiglecki Societatis Jesu z ks. Danielem Mikołajewskim, sługą Słowa Bożego de prymatu Petri*, Toruń: Andrzej Koteniusz, 1599.
- Piotrowski Grzegorz [Radzyński Adrian], *Pogrom lewartowski to jest o wygranej ks. Adryjana Radzyńskiego Societatis Jesu, Theologa dysputacyjnej, którą w roku 1592, dnia 13 i 14 stycznia z ewangeliki i nowokrzcześciami jawnie miał w Lewartowie*, Kraków: Jakub Siebeneicher, 1592.
- [Powodowski Hieronim], *Dysputacja wtóra księdza Hieronima Powodowskiego z śmigielskimi różnobożany. O trzech personach w jednymże Bóstwie i o krzczeniu małych dzieciak. Odprawowana w Śmiglu 2 dnia lipca roku 1592*, Poznań: Barbara Wolrab i dziedzice Jana Wolraba, 1592.
- Przylepski Jan [Radzyński Adrian], *Dysputacja lubelska ks. Adryjana Radzyńskiego [...] z Statoriuszem ministrem nowokrzcześkim o przedwieczności Bóstwa Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa dnia 22 i 23 maja roku 1592*, Kraków: Jakub Siebeneicher, 1592.
- Statorius-Stojeński mł. Piotr, *Dysputacja lubelska Piotra Statoriusa sługi słowa Bożego o przedwiecznym Bóstwie Syna Bożego z ks. Adryjanem Radzyńskim jezuitą*, [Kraków]: Aleksy Rodecki, [1592] [Biblioteka Narodowa, sygn. SD XVI.Qu.6426].
- Szamotulski Stanisław [Powodowski Hieronim?], *Dysputacja ks. Hieronima Powodowskiego z ministrem zboru nowoariańskiego śmigielskiego Janem Krotowiczuszem, o niektórych artykułach przedwiecznego Bóstwa Syna Bożego i Trójce Przenaświętszej, tamże w zborze śmigielskim odprawowana [...] dnia 27 grudnia w roku 1581*, [Poznań: Jan Wolrab, 1581].
- [Śmiglecki Marcin], *Dysputacja wileńska, którą miał ks. Marcin Śmiglecki Societatis Jesu z ministrami ewangelickimi [...] o jednej widomej głowie Kościoła Bożego*, Kraków: Drukarnia Łazarzowa, 1599.
- [Śmiglecki Marcin], *Opisanie dysputacyjnej nowogrodzkiej, którą miał ks. Marcin Śmiglecki [...] z Janem Licyniuszem*, Wilno: Drukarnia Akademii Societatis Jesu, [po 25.01.1594].

- Wądlowski Łukasz [Zygrowiusz Jan], *Dysputacja nowogrodzka odprawowana roku Pańskiego 1616 dnia 9 stycznia szczyrze wydana*, Lubcz: [...], [b.r.].
- [Wojciech z Kalisza], *Krótkie a prawdziwe opisanie dysputacyj, która była w Lewartowie anno 1592 d. 13 i 14 stycznia, w której ks. Radziwiński theses dał, a Calissius rektor lewartowski i ks. Franciszek minister kurowski i pan Jan Niemojewski opugnowali*, Kraków: Sebastian Sternacki, [1592].

OPRACOWANIA

- Angelelli I., *The Techniques of Disputation in the History of Logic*, „The Journal of Philosophy” 1970, vol. 67, no. 20, s. 800–815.
- Ashwort J.E., *Language and Logic in the Post-Medieval Period*, Dordrecht 1974.
- Ashworth J.E., *Renaissance Man as Logician: „Josse Clichtove (1472–1543) on Disputations*, „History and Philosophy of Logic” 1986, no. 7, s. 15–29.
- Chang K., *From Oral Disputation to Written Text. The Transformation of the Disputation in Early Modern Europe*, „History of Universities” 2004, vol. 19, no. 2, s. 129–187.
- De Rijk L.M., *Logica Modernorum. A contribution to the history of early terminist logic*, vol. 1, Assen 1962.
- Felipe D., *The Post-medieval ‘Ars Disputandi’* [PhD Dissertation], Austin 1991.
- Fuchs T., *Konfession und Gespräch. Typologie und Funktion der Religionsgespräche in der Reformationszeit*, Köln 1995.
- Jedin H., *An welchen Gegensätzen sind die vortridentinischen Religionsgespräche zwischen Katholiken und Protestanten gescheitert*, „Theologie und Glaube” 1958, Bd. 48, s. 50–55.
- Kenny A., Pinborg J., *Medieval Philosophical Literature* [w:] *Cambridge History of Late Medieval Philosophy*, N. Kretzmann, A. Kenny, J. Pinborg (eds.), Cambridge 1983, s. 9–42.
- Markowski M., *Teoretyczne podstawy dialogu filozoficznego i teologicznego na średniowiecznych uniwersytetach*, „Studia Warmińskie” 2004–2005, s. 33–40.
- Medieval Formal Logic. Obligationes, Insolubles and Consequences*, M. Yrjönsuuri (ed.), Dordrecht–Boston–London 2000.
- Risse W., *Logic der Neuzeit*, vol. 1–2, Stuttgart 1964.
- Ryszka-Kurczab M., „Aby każdy miłośnik prawdy onej szukając, z czytania jej dojsć mógł”. Sposoby uwiarygodniania przekazu w szesnastowiecznych relacjach z polskich dysput wyznaniowych, „Terminus” 2018, t. 20, z. 2(47), s. 165–193.
- Ryszka-Kurczab M., *The terms of conducting vernacular religious disputes in the Polish-Lithuanian Commonwealth during the later*

- sixteenth and early seventeenth centuries [w:] *True Warriors? Negotiating Dissent in the intellectual Debate (c. 1100–1700)*, G. Claesens, W. Decock, F. Della Schiava, W. Druwé, W. Francois (eds.), Turnhout 2023 [w druku].
- Weijers O., *In Search of the Truth. A History of Disputation Techniques from Antiquity to Early Modern Times*, Turnhout 2013.
- Weijers O., *The Development of Disputation between the Middle Ages and Renaissance* [w:] *Continuities and Disruptions between the Middle Ages and the Renaissance*, C. Burnett, J. Meirinhos, J. Hamesse (eds.), Turnhout 2008, s. 139–150.
- Weijers O., *The Various Kinds of Disputation in the Faculties of Arts, Theology and Law (ca. 1200–1400)* [w:] *Disputatio (1200–1800)*, M. Gindhart, U. Kundert (eds.), Berlin–New York 2010, s. 21–31.
- Żarnecka-Biały E., *Historia logiki dawniejszej. Teksty i komentarze*, Kraków 1995.
-